

RODZINA POCHODZENIA A WIZJA RODZINY PROKREACJI. RAPORT Z BADAŃ

INGA JAGUŚ

ABSTRACT. Jaguś Inga, *Rodzina pochodzenia a wizja rodziny prokreacji. Raport z badań* (The family of the origin and the vision of the family of procreation. A research report). Wizerunki ról rodzinnych. Roczniki Socjologii Rodziny, XVIII, Poznań 2007. Adam Mickiewicz University Press, pp. 57-71. ISBN 978-83-232-1907-1, ISSN 0867-2059. Text in Polish with a summary in English.

Inga Jaguś, Instytut Socjologii UMCS (Institute of Sociology Maria Skłodowska-Curie University), ul. Langiewicza 6a, 20-032 Lublin, Poland.

Rodzina z której się wywodzimy jest dla nas ważnym punktem odniesienia. Z niej czerpiemy wiedzę i elementarne doświadczenia. Sposób w jaki funkcjonuje, jak przebiegają relacje wewnątrzrodzinne, relacje między rodzicami jako partnerami w związku, wreszcie to, jaka jest kondycja finansowa rodziny wpływają na postrzeganie związków i rodziny w ogóle. Przez jej pryzmat patrzymy również, często nawet sobie tego nie uświadamiając, tworząc wizję swojego życia osobistego.

W niniejszym artykule chciałabym zaprezentować obraz rodziny pochodzenia oraz plany matrymonialne i rodzinne młodzieży akademickiej w Lublinie, jakie wyłoniły się w wyniku badań terenowych, które przeprowadziłam w kwietniu i maju 2005 roku. Analizowany materiał obejmuje 1108 kwestionariuszy ankiety. Badaniom poddano studentów pięciu lubelskich uczelni wyższych: Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Akademia Medyczna, Akademia Rolnicza, Politechnika Lubelska. Badano studentów IV roku studiów, oraz V roku studentów Akademii Medycznej¹.

¹ Więcej informacji u autorki tekstu.

ZWIĄZEK RODZICÓW A POSTRZEGANIE MAŁŻEŃSTWA PRZEZ DZIECI

Życie rodzinne oparte na formalnie zawartym związku kobiety i mężczyzny było modelem obowiązującym w polskim społeczeństwie przez całe wieki. Rodziny bez sakramentalnego związku małżeńskiego nie miały zwykle aprobaty rodzinnej i sąsiedzkiej i z ulgą przyjmowano decyzję o zawarciu związku. Obecnie, jak się wydaje, ta sytuacja ulega zmianie. Opinia rodzinna i sąsiedzka zaaprobowały rodzinę bez sakramentalnego związku. Coraz mniej zdziwienia budzi wspólne, życie mężczyzny i kobiety z ich dziećmi bez legalizacji. Podobnie rysuje się kwestia związana z przedmałżeńskim życiem seksualnym. Wszystko to kształtuje przekonanie, że zasady i formy życia rodzinnego są zmienne, jak wiele innych zasad życia, jak również przekonanie, że życie jest silniejsze niż nakazy moralne².

Model rodziny oparty na nierozzerwalnym związku, w rozlicznych powiązaniach z krewnymi jest nadal formą dominującą w społeczeństwie polskim, ale obok niego upowszechniają się także inne formy życia rodzinnego, tj. na przykład kohabitacja. Poza tym wchodzenie w życie rodzinne nie jest już w świadomości młodych ludzi koniecznością, lecz jedną z alternatyw wyboru. Dawniej młodzi ludzie dorastali do małżeństwa, a obecnie dorastają do podjęcia decyzji – co dalej.

Przeanalizowano związki rodziców badanych studentów pod kątem ich legalizacji. Okazało się, że zarówno ślub kościelny, jak i cywilny zawarło 91,9% par. Tylko ślub cywilny zawarło 45 par, co stanowi 4,1%. Bez legalizacji żyje 11 par – 1%. Zastanawiające jest to, czy istnieje zależność między legalizacją małżeństwa rodziców a postrzeganiem małżeństwa i planami matrymonialnymi dzieci.

Małżeństwo za zdecydowanie potrzebną instytucję uważa 60,6% badanych, za raczej potrzebną dalsze 31,2%. Łącznie 91,8% badanych. Liczba ta zasadniczo pokrywa się z liczbą małżeństw zawartych przez rodziców. Można jednak dopatrzeć się tu pewnego spadku zainteresowania instytucją małżeństwa w młodym pokoleniu. Gdy zsumujemy bowiem małżeństwa cywilne i kościelno-cywilne rodziców otrzymamy 96%. Tymczasem wśród badanych 91,8% uważa małżeństwo za potrzebne, przy czym za zdecydowanie potrzebne tylko 60,6%. Chęć zawarcia związku małżeńskiego deklaruje 89,5% badanych, to jest 992 osoby. Spośród nich 2% chciałoby żyć w związku małżeńskim, ale nie deklaruje chęci posiadania dzieci³. Zwróco-

² L. Dyczewski, *Rodzina – Społeczeństwo – Państwo*, Lublin 1994, s. 130.

³ O bezdzietnym stylu życia patrz np. K. Slany, I. Szczepaniak-Wiecha, *Bezdzietność – czy nowa wartość we współczesnym świecie?*, [w:] *Systemy wartości a procesy demograficzne*, red. K. Slany, A. Małek, I. Szczepaniak-Wiecha, Kraków 2003; P. Szukalski, *Bezdzietność w Polsce*,

no się do respondentów z pytaniem o to, jaki jest – zdaniem badanych – najlepszy wiek do zawarcia małżeństwa przez kobiety i mężczyzn? Rozkłady odpowiedzi na to pytanie zawierają tabele 1 i 2.

Tabela 1

Najlepszy wiek do zawarcia małżeństwa – kobieta

	Częstość	Procent	Procent ważny	Procent skumulowany
15–19 lat	3	3	3	3
20–24 lata	375	33,8	33,8	34,1
25–29 lat	621	56,0	56,0	90,2
30 i więcej lat	37	3,3	3,3	93,5
trudno powiedzieć	68	6,1	6,1	99,6
brak danych	4	4	4	100,0
Ogółem	1108	100,0	100,0	

Z tabeli 1 wynika, że najlepszym wiekiem do zawarcia małżeństwa przez kobiety jest zdaniem badanych przedział 25-29 lat, na drugim miejscu przedział 20-24 lata. Preferencje te nie pokrywają się w pełni z obecnym wzorcem zawierania małżeństw przez kobiety w Polsce⁴. Na taką sytuację mogą mieć wpływ m.in. dwie kwestie. Po pierwsze respondentami są studenci i ich punkt widzenia nie będzie w pełni odpowiadał przekrojowi społeczeństwa. Po drugie należy brać pod uwagę fakt, że opóźnia się wiek zawierania małżeństw, co jest zgodne z założeniami koncepcji drugiego przejścia demograficznego⁵.

Najlepszym wiekiem do zawarcia związku małżeńskiego dla mężczyzn – jak wskazuje tabela 2 – jest przedział wiekowy 25-29 lat, na drugim miejscu kategoria 30 lat i więcej, a następnie przedział 20-24 lata. Również w przypadku mężczyzn preferencje badanych nie do końca pokrywają się z obecnym wzorcem zawierania małżeństw przez mężczyzn w Polsce⁶.

[w:] *Rodzina w zmieniającym się społeczeństwie polskim*, pod red. W. Warzywody-Kruszyńskiej i P. Szukalskiego, Łódź 2004, s. 83-109; patrz też. M. Teresińska, *Pokolenie zwane DINKS*, „Polityka”, nr 11, 15 III 1997; R. Geremek, A. Sijka, *Rodzina Kasi i Tomka*, „Wprost”, nr 1087, 28 IX 2003.

⁴ Najwięcej małżeństw kobiety w Polsce zawierają w przedziale wiekowym 20-24, a na drugim miejscu jest przedział wiekowy 25-29. Patrz *Nowożeńcy według wieku (kobiety)* Rocznik Demograficzny, Warszawa 2005, s. 232.

⁵ D.J. van de Kaa, *Europe's Second Demographic Transition* „Population Bulletin” vol 2, nr 1, Population Reference Bureau, Washington DC, 1987.; R. Lesthaeghe, *The Second Demographic Transition in Western Countries: An Interpretation*, „IPD Working Paper 1991-2, Brussels 1991.

⁶ Najwięcej mężczyzn zawiera małżeństwa w wieku 25-29 lat, na drugim miejscu jest przedział wiekowy 20-24 lata, a następnie 30-34 lata. Patrz *Nowożeńcy według wieku (mężczyźni)* Rocznik Demograficzny, Warszawa 2005, s. 231.

Tabela 2

Najlepszy wiek do zawarcia małżeństwa – mężczyzna

	Częstość	Procent	Procent ważny	Procent skumulowany
20–24 lata	104	9,4	9,4	9,4
25–29 lat	784	70,8	70,8	80,1
30 i więcej lat	129	11,6	11,6	91,8
trudno powiedzieć	71	6,4	6,4	98,2
brak danych	20	1,8	1,8	100,0
Ogółem	1108	100,0	100,0	

Respondenci wypowiedzieli się również na temat tego, dlaczego warto zawrzeć związek małżeński?

Zdaniem badanych małżeństwo warto zawrzeć z następujących powodów:

- jeśli parę łączy uczucie miłości,
- aby nie być samotnym,
- aby mieć wsparcie drugiej osoby.

Część respondentów uważa, że nie warto zawierać małżeństwa i jako argumenty za tym stanowiskiem przemawiające podaje to, że:

- małżeństwo ogranicza,
- w małżeństwie ludzie już o siebie nie zabiegają,
- małżeństwo to zbędna formalność.

I w związku z tym być może dostrzega dla siebie szansę w jednej z alternatywnych względem związku małżeńskiego form życia⁷.

Tabela 3 zawiera pełne zestawienie odpowiedzi na pytanie o formę życia małżeńsko-rodzinnego jaką respondent wybiera dla siebie.

Tabela 3

Pomysł na życie osobiste

	Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
życie bez stałego partnera i bez dzieci	26	2,3	2,3	2,3
małżeństwo bez dzieci	22	2,0	2,0	4,3
małżeństwo z dziećmi	970	87,5	87,5	91,9
wolny związek bez dzieci	27	2,4	2,4	94,3
wolny związek z dziećmi	35	3,2	3,2	97,5
niezamężne rodzicielstwo	3	0,3	0,3	97,7
związek homoseksualny	1	0,1	0,1	97,8
inne	11	1,0	1,0	98,8
brak danych	13	1,2	1,2	100,0
Ogółem	1108	100,0	100,0	

⁷ Do alternatywnych form życia małżeńsko-rodzinnego zalicza się życie w samotności, monoparentalność, kohabitację, związki homoseksualne; więcej patrz K. Slany, *Alternatywne formy życia małżeńsko – rodzinnego w ponowoczesnym świecie*, Kraków 2002.; A. Kwak, *Rodzina w dobie przemian. Małżeństwo i kohabitacja*, Warszawa 2005, s. 70-96.

Warto zwrócić uwagę na to, że chęć zawarcia związku deklaruje mniejsza liczba badanych niż uważa je za potrzebne w życiu społecznym.

Małżeństwo nie znalazło się również wśród najważniejszych wartości w życiu respondentów. Jednak szczęście rodzinne (którego elementarną częścią może być małżeństwo) zajmuje w tym rankingu po „miłości” drugą lokatę, trzecią natomiast zdrowie.

Zarysował się pozytywny stosunek respondentów do tzw. form alternatywnych względem małżeństwa i rodziny. Najmniej pozytywny wobec związków homoseksualnych najbardziej wobec wspólnego życia bez legalizacji związku, czyli wobec kohabitacji⁸.

Tabela 4 zawiera zestawienie odpowiedzi na pytanie o stosunek badanych do wymienionych alternatywnych form życia wobec małżeństwa i rodziny.

Tabela 4

Stosunek badanych do alternatywnych wobec małżeństwa form życia

	Życie bez stałego partnera	Wspólne życie bez zawarcia małżeństwa	Bezdzielnosc z wyboru	Związki homoseksualne
	Liczebność	Liczebność	Liczebność	Liczebność
akceptuję	449	549	448	190
toleruję, ale nie akceptuję	451	397	421	446
nie toleruję	201	155	228	464
brak danych	7	7	11	8

Wracając do związków małżeńskich rodziców badanych studentów, warto przeanalizować to, jak związki te postrzegane są przez dorosłe już dzieci.

Z badań wynika, że:

- małżeństwo swoich rodziców za udane uważa tylko 612 respondentów, co stanowi 55,2% wszystkich badanych,
- za nieudane 43,9%.

Poza tym zwrócić uwagę na to, jak respondenci postrzegają atmosferę panującą w domu rodzinnym:

- 48,3% badanych stwierdziło, że w ich domu rodzinnym panuje miła atmosfera.
- 50,8% badanych wyraziło opinię, że w ich domu atmosfera nie należy do przyjemnych.

⁸ Patrz też E. Frątczak, J. Balicki, *Postawy i zachowania rodzinne i prokreacyjne młodzieży i średniego pokolenia kobiet i mężczyzn w Polsce*, [w:] *Wybrane problemy współczesnej demografii*, Łódź 2003, s. 60.

Co świadczyć może zarówno o niezbyt dobrych relacjach między rodzicami jako partnerami w związku, jak również między rodzicami a dziećmi. Co więcej, 153 osoby (13,8%) wspomniały o negatywnym zjawisku dotyczącym ich rodziny pochodzenia, jakim jest nadużywanie alkoholu, a 57 osób (5,1%) o tym, że w ich rodzinie miała lub ma miejsce przemoc.

Wracając do wątku nierozzerwalności związków małżeńskich, w odniesieniu do rodzin pochodzenia badanych uzyskano informację, że 78 związków małżeńskich rodziców (7%) zakończyło się rozwodem. Pozostałe związki nie rozpadły się, jednak jak wskazano powyżej, znaczna ich część nie jest pozytywnie oceniana przez badanych. Wydaje się, że zjawiska negatywne mogły występować na szerszą skalę⁹. Warto, jak się wydaje zaprezentować to, jaki jest stosunek badanych do zjawiska rozwodu.

Tabela 5

Stosunek badanych do rozwodu jako zjawiska występującego w życiu społecznym

	Częstość	Procent	Procent ważny	Procent skumulowany
akceptuję	426	38,4	38,4	38,4
toleruję ale nie akceptuję	451	40,7	40,7	79,2
nie toleruję	226	20,4	20,4	99,5
brak danych	5	0,5	0,5	100,0
Ogółem	1108	100,0	100,0	

Płeć różnicuje stosunek badanych do rozwodu. Rozwód jako zjawisko życia społecznego akceptuje 58,5% kobiet i 39,7% badanych mężczyzn.

Tabela 6 natomiast prezentuje rozkład odpowiedzi na pytanie czy respondenci sami byliby skłonni podjąć decyzję o rozwodzie, gdyby małżeństwo nie spełniało ich oczekiwań?

Jak wynika z powyższej tabeli 61% badanych deklaruje, że gdyby związek małżeński nie spełnił ich oczekiwań podjęliby decyzję o rozwodzie. Tak właśnie opowiedziało się 61,6% badanych studentek i 59,6 badanych studentów.

⁹ Pytania bowiem o zjawiska takie jak nadużywanie alkoholu czy przemoc w rodzinie są pytaniami drażliwymi i należy spodziewać się, że część respondentów w ogóle się do występowania takich zjawisk w swojej rodzinie nie przyzna. O przemoc domowej czyt. I. Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie*, Warszawa 1994; I. Pospiszyl, *Razem przeciw przemocy*, Warszawa 1999. Jeśli chodzi natomiast o badania zjawiska przemocy domowej w Lublinie: patrz I. Jaguś, *Interwencje policyjne wobec przemocy domowej*, raport z badań, „Policja” nr 1-2, 2003; I. Jaguś, *Przemoc w rodzinie w świetle danych policyjnych. Raport z badań w Lublinie*, „Małżeństwo i Rodzina” nr1(9), R. III 2004.

Tabela 6

Czy zdecydowałby/aby się na rozwód

	Częstość	Procent	Procent ważny	Procent skumulowany
zdecydowanie tak	294	26,5	26,5	26,5
raczej tak	382	34,5	34,5	61,0
trudno powiedzieć	285	25,7	25,7	86,7
raczej nie	98	8,8	8,8	95,6
zdecydowanie nie	40	3,6	3,6	99,2
brak danych	9	0,8	0,8	100,0
Ogółem	1108	100,0	100,0	

Konfrontując tę informację z liczbą związków małżeńskich rodziców, które rozpadły się przez rozwód (7%) widać, że postawy młodzieży są bardziej liberalne. Warto jednak zaznaczyć, że postawy to jeszcze nie zachowania. Poziom deklaracyjny w zderzeniu z rzeczywistością może ulec zmianie¹⁰. Rozwód to bezsprzecznie zdarzenie traumatyczne, zmieniające życie wielu osób¹¹. Jednak sam fakt, iż 61 % badanych deklaruje gotowość podjęcia decyzji o rozwodzie wskazuje na zmianę postaw młodzieży w kierunku nietradycyjnym. W Polsce bowiem w ostatnich latach w dziedzinie światopoglądowej i etycznej, w całej kulturze symbolicznej pojawił się pluralizm. Istniał on i przedtem, ale był skrępowany przez różne formy cenzury urzędowej i autocenzury.

Obecnie przybrały na sile takie zjawiska jak:

- upowszechnianie liberalnych poglądów etycznych w odniesieniu do życia małżeńsko-rodzinnego,
- spadek autorytetu religii i duchownych w kształtowaniu poglądów na życie rodzinne,
- lansowany jest pogląd, że rodzina jest sprawą prywatną¹²,
- upowszechnia się opinia, że obowiązujące dotychczas zasady są naruszalne i kształtują się nowe jako równorzędne do dawnych. Proces ten jest powolny, ale następuje.

Kontynuując wątek postaw respondentów wobec rozwodu, chciałabym wskazać zjawiska w przypadku zaistnienia których badani byliby najczęściej skłonni podjąć decyzję o rozwodzie, czyli przyczyny najpoważniejsze. Prezentuje je tabela 7.

¹⁰ Por. W. Ignaczyk, *Postawy młodzieży w wieku matrymonialnym wobec małżeństwa i rodziny*, „Problemy Rodziny” 1984, nr 3, s. 3.

¹¹ Patrz np. P. Rydzewski, *Rozwód – zjawisko wielowymiarowe* „Studia Demograficzne” 3 (117), 1994.

¹² L. Dyczewski, *Rodzina – Społeczeństwo – Państwo*, Lublin 1994, s. 129.

Tabela 7

Przyczyny rozvodu

Przyczyna rozvodu	Częstość	Procent ogółem	Procent kobiet	Procent mężczyzn
Przemoc	974	88,0	91,6	80,6
Niedochowanie wierności	779	70,3	65,1	75,0
Nadużywanie alkoholu	773	69,7	75,4	58,8
Brak miłości	702	63,4	62,0	65,5
Niezgodność charakterów	438	39,5	38,7	41,1
Niechęć małżonka do posiadania dzieci	389	35,1	37,5	30,7
Brak satysfakcji z życia seksualnego	330	29,8	28,4	32,3
Znudzenie w związku	237	21,4	19,0	25,9
Niemожność posiadania dzieci	128	11,5	9,4	14,8
Kiedy małżeństwo ogranicza możliwości robienia kariery	84	7,6	7,6	6,8

Jak się okazało najczęściej wskazywanymi zjawiskami, które mogłyby stać się dla badanych przyczyną rozvodu były: przemoc domowa, nadużywanie alkoholu i niedochowanie wierności małżeńskiej.

MODEL RODZINY POCHODZENIA A MODEL RODZINY PREFEROWANY PRZEZ BADANYCH

Kolejną kwestią, którą zajmę się w niniejszym artykule, jest model rodziny pochodzenia i wizja własnej rodziny prokreacji. Model rodziny jaki dominuje wśród analizowanych rodzin pochodzenia to małżeństwo z dwójką dzieci. Stanowią one 40,3% (447) wszystkich analizowanych rodzin pochodzenia. Tabela 8 przedstawia pełne zestawienie rodzin z uwzględnieniem liczby posiadanych dzieci.

Tabela 8

Model rodziny pochodzenia

Liczba dzieci w rodzinie pochodzenia	Częstość	Procent ogółem
Jedno	115	10,4
Dwoje	447	40,3
Troje	296	26,7
Czworo	120	10,8
Pięcioro	46	4,1
Sześcioro	16	1,4
Siedmioro	3	0,5

Z badań wynika, że ponad 40% badanych studentów wyraziło niezadowolone z liczby dzieci w ich rodzinie pochodzenia. Można wnioskować więc, że będą starali się zmodyfikować model rodziny w kierunku dla siebie korzystnym.

Tabela 9 zawiera pełne dane mówiące o zadowoleniu z liczby dzieci w rodzinie pochodzenia.

Tabela 9

Jestem zadowolony z liczby dzieci w rodzinie (ja i rodzeństwo)

	Częstość	Procent	Procent ważny	Procent skumulowany
tak	643	58,0	58,0	58,0
nie	455	41,1	41,1	99,1
brak danych	10	0,9	0,9	100,0
Ogółem	1108	100,0	100,0	

Prześledźmy teraz, jaki jest stosunek badanych studentów do kwestii posiadania dzieci. Spośród 1108 respondentów stanu wolnego¹³ 7 osób ma dzieci, pozostałe osoby decyzje prokreacyjne mają jeszcze przed sobą. Badanym zadano pytanie czy można być szczęśliwym nie mając dzieci. Odpowiedzi zawiera tabela 10.

Tabela 10

Czy można być szczęśliwym bez dzieci?

	Częstość	Procent	Procent ważny	Procent skumulowany
zdecydowanie tak	97	8,8	8,8	8,8
raczej tak	250	22,6	22,6	31,3
trudno powiedzieć	335	30,2	30,2	61,6
raczej nie	303	27,3	27,3	88,9
zdecydowanie nie	123	11,1	11,1	100,0
Ogółem	1108	100,0	100,0	

Jak wynika z tabeli 10 odpowiedzi na zadane pytanie były bardzo zróżnicowane. Na pytanie czy w przyszłości respondenci chcą mieć dzieci? twierdząco odpowiedziało 90,7% badanych (w tym zdecydowanie tak 68%, a raczej tak 22,7%). Do osób, które odpowiedziały na powyższe pytanie twierdząco, skierowano pytanie dotyczące preferowanego modelu rodziny. Okazało się, że najbardziej pożądana przez badanych jest dwójka dzieci. Dwoje dzieci chciałoby mieć 49% badanych studentów (544 osoby), troje dzieci 27 % badanych (305 osób) 1 dziecko 4,3% badanych (48 osób). Stu-

¹³ Badaniu poddano osoby stanu wolnego.

denci wszystkich badanych uczeni mają takie same preferencje, jeśli chodzi o liczbę dzieci.

Wzór rodziny pochodzenia i poglądy na temat modelu rodziny prokreacji pokrywają się w zasadniczym stopniu. Bowiern zarówno w preferencjach badanych, jak i w ich rodzinach pochodzenia dominuje model rodziny z dwójką dzieci, na drugim miejscu plasuje się model rodziny z trójką dzieci. Model rodziny z jednym dzieckiem występuje na trzecim miejscu w preferencjach badanych i na czwartym (więcej jest rodzin z czwórką dzieci) wśród rodzin pochodzenia¹⁴. Wśród badanych znalazło się 9,5 % osób, które nie miało jeszcze sprecyzowanego stanowiska w tej kwestii.

Tabela 11

Tabela krzyżowa: ile dzieci chciałaby Pan/i mieć w swoim życiu?

Ile dzieci chciałaby Pan/i mieć w swoim życiu?	Nazwa uczelni					Ogółem
	Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej	Katolicki Uniwersytet Lubelski	Politechnika Lubelska	Akademia Medyczna	Akademia Rolnicza	
jedno	23	7	3	4	11	48
dwoje	227	120	59	37	101	544
troje	85	112	27	32	49	305
czworo	13	17	2	3	6	41
więcej niż czworo	7	7	2		5	21
trudno powiedzieć	46	28	6	10	16	106
nie dotyczy	14	13	2	3	5	37
brak zdania	1	2		3		6
Ogółem	416	306	101	92	193	1108

Dla dopełnienia informacji o modelu rodziny preferowanym przez badanych studentów warto, jak się wydaje, zwrócić uwagę również na optymalny zdaniem badanych wiek do tego, aby zostać rodzicami.

Jeśli chodzi o wiek najodpowiedniejszy do macierzyństwa to respondenci wskazali jednoznacznie na przedział wiekowy 25-29 lat, na drugim miejscu znalazł się przedział 20-24 lata. To pokrywa się z aktualnym wzorcem płodności w Polsce¹⁵, czyli że obecnie największa częstotliwość urodzeń przypada na te same kategorie wieku rozrodczego kobiet, które wskazywali respondenci jako najodpowiedniejsze do macierzyństwa. Tabela 12 zawiera bardziej szczegółowe informacje na temat preferowanego przez studentów wieku urodzenia pierwszego dziecka.

¹⁴ Kolejność występowania poszczególnych opcji potwierdza się, różny jest jednak rząd wielkości.

¹⁵ Por. Rocznik Demograficzny Warszawa 2005, s. 333.

Tabela 12

Najodpowiedniejszy wiek do macierzyństwa

	Częstość	Procent	Procent ważny	Procent skumulowany
15–19 lat	2	0,2	0,2	0,2
20–24 lata	275	24,8	24,8	25,0
25–29 lat	733	66,2	66,2	91,2
30 i więcej lat	50	4,5	4,5	95,7
trudno powiedzieć	47	4,2	4,2	99,9
brak danych	1	0,1	0,1	100,0
Ogółem	1108	100,0	100,0	

Jeśli chodzi o najlepszy wiek dla mężczyzny, aby zostać ojcem, to według badanych mieści się on również w przedziale 25-29 lat. Na drugim miejscu wskazano kategorię 30 lat i więcej, co również pokrywa się z obecną sytuacją w Polsce¹⁶. Tabela 13 zawiera bardziej szczegółowe informacje na temat preferowanego przez badanych wieku do tego, aby zostać ojcem.

Tabela 13

Najodpowiedniejszy wiek do ojcostwa

	Częstość	Procent	Procent ważny	Procent skumulowany
15–19 lat	1	0,1	0,1	0,1
20–24 lata	64	5,8	5,8	5,9
25–29 lat	751	67,8	67,8	73,6
30 i więcej lat	219	19,8	19,8	93,4
trudno powiedzieć	66	6,0	6,0	99,4
brak danych	7	0,6	0,6	100,0
Ogółem	1108	100,0	100,0	

Więcej osób miało niesprecyzowane poglądy w odniesieniu do wieku mężczyzny niż wieku kobiet w kontekście zostania rodzicami. Zwrócono również uwagę na czynniki, jakie wpłynęły na ukształtowanie się poglądów badanych w zakresie życia osobistego¹⁷. Okazało się, że decydujący wpływ mieli tutaj rodzice (71,4%), na drugim miejscu badani wskazali przyjaciół i znajomych (31,5%) oraz religię (16,3%). Rodzice, jak wiadomo nie tylko słowem, ale i przykładem życia codziennego mogą zachęcić lub zniechęcić do powielenia wzoru rodziny pochodzenia. Tak jak powiedziano powyżej, respondenci ten wpływ właśnie dostrzegają.

¹⁶ Patrz: *Urodzenia żywe w 2004 roku według wieku rodziców*, [w:] *Rocznik Demograficzny*, Warszawa 2005, s. 333.

¹⁷ Zadano pytanie „Kto w największym stopniu wpłynął na Pani/Pana poglądy i opinie dotyczące życia osobistego?”

Wzór rodziny pochodzenia jako najważniejszy czynnik wpływający na liczbę dzieci w rodzinie znalazł się również, tym razem na drugim miejscu (11,5%) po sytuacji materialnej (65,2%)¹⁸. We współczesnych społeczeństwach zachodzi rewolucyjna przemiana w podejściu do dziecka: staje się ono bezwartościowe ekonomicznie, ale za to bezcenne emocjonalnie¹⁹. Widoczne jest to również w odpowiedziach na pytanie o najważniejsze powody posiadania dziecka. Znalazły się tu następujące argumenty:

- Dziecko nadaje sens życiu,
- Dziecko przynosi radość i satysfakcję,
- Dziecko wzmacnia więzi między rodzicami,
- Posiadanie dziecka jest naturalną potrzebą.

Jeśli chodzi o argumenty przemawiające za tym, aby nie mieć dzieci, badani zwrócili uwagę na to, że posiadanie dziecka wiąże się z wydatkami finansowymi²⁰.

Argumenty przemawiające za tym, aby nie mieć dzieci wskazywane przez badanych, to:

- Niedojrzałość partnerów,
- Niedostateczne środki finansowe,
- Dziecko jest obciążeniem finansowym.

SYTUACJA FINANSOWA RODZINY POCHODZENIA

Jak wspomniano na początku niniejszego artykułu, sytuacja materialna również może mieć znaczenie dla oceny funkcjonowania rodziny. Przyjrzyjmy się zatem, jak kondycję finansową rodzin pochodzenia postrzegają respondenci. Najwięcej osób (50,2%) określa sytuację materialną swoich rodziców jako raczej dobrą, 13,4% jako zdecydowanie dobrą, 12,4% jako złą i raczej złą. Informacje o tym, jaki był dochód na jednego członka rodziny w rodzinie pochodzenia przedstawia tabela 14.

Zapytano również o to, czy badani są zadowoleni z kondycji finansowej rodziny pochodzenia. Twierdząco odpowiedziało 30,7% badanych, 68,4% badanych nie jest zadowolona z sytuacji finansowej swojej rodziny. Na stan finansów może mieć wpływ poziom wykształcenia rodziców. W badanej zbiorowości matek dominującą grupą są kobiety z wykształceniem śred-

¹⁸ Zadano pytanie „Co Pani/Pana zdaniem wpływa na liczbę dzieci w rodzinie?”

¹⁹ Więcej patrz: K. Slany, *Alternatywne formy życia małżeńsko – rodzinnego w ponowoczesnym świecie*, Kraków 2002, s. 106; patrz też: I. Jaguś, *Od wielodzietności do bezdzietności...? Przemiany w poglądach na posiadanie dzieci i ich uwarunkowania, Dylematy współczesnych rodzin*, „Roczniki Socjologii Rodziny”, t. XVI, red. A. Michalska, Poznań 2005, s. 127-139.

²⁰ Patrz G.S. Becker, *Ekonomiczna teoria zachowań ludzkich*, Warszawa 1990.

nim, które stanowią 36,7%, kolejną grupę stanowią matki z wykształceniem wyższym (26%). Wśród ojców dominującą grupę stanowią panowie z wykształceniem zawodowym (29,9%), kolejną grupę ze średnim 27,6% oraz z wyższym (24,7%).

Tabela 14

Dochód w rodzinie pochodzenia

	Częstość	Procent	Procent ważny	Procent skumulowany
poniżej 200 zł	49	4,4	4,4	4,4
200-400 zł	232	20,9	20,9	25,4
powyżej 400-600 zł	330	29,8	29,8	55,1
powyżej 600-800 zł	218	19,7	19,7	74,8
powyżej 800-1000 zł	118	10,6	10,6	85,5
powyżej 1000 zł	114	10,3	10,3	95,8
brak danych	47	4,2	4,2	100,0
Ogółem	1108	100,0	100,0	

PODSUMOWANIE

Wzór rodziny pochodzenia i poglądy na temat modelu rodziny prokrecji pokrywają się w zasadniczym stopniu. Najwięcej rodzin pochodzenia opartych jest na formalnie zawartym związku małżeńskim rodziców. Są to najczęściej rodziny z 2 lub 3 dziećmi. Matki badanych charakteryzują się nieco wyższym poziomem wykształcenia niż ojcowie. Ponad połowa badanych uważa małżeństwo swoich rodziców za udane, niespełna połowa badanych uznała, że w ich domu panuje miła atmosfera.

Kilkanaście procent badanych wspomniało natomiast o negatywnym zjawisku dotyczącym ich rodziny pochodzenia, jakim jest nadużywanie alkoholu; kilka procent o tym, że w ich rodzinie miała lub ma miejsce przemoc. Kilka procent małżeństw rodziców badanych zakończyło się rozwodem.

Tak jak wspomniano powyżej, wśród związków rodziców badanych dominują związki małżeńskie. Małżeństwo za potrzebną instytucję uważa również zdecydowana większość badanych. Zdecydowana większość badanych deklaruje również chęć zawarcia związku małżeńskiego w przyszłości. Preferowany przez badanych wiek do zawarcia związku małżeńskiego dla kobiet i mężczyzn nie w pełni pokrywa się z aktualnym wzorcem zawierania małżeństw w Polsce. Różnica ta może być związana z opóźnieniem zawierania małżeństw w ogóle, jak również z tym, że respondentami są studenci i ich punkt widzenia nie pokrywa się z postawami ogółu społeczeństwa.

Można również dopatrzeć się pewnego spadku zainteresowania instytucją małżeństwa w młodym pokoleniu. Gdy zsumujemy bowiem małżeństwa cywilne i kościelno-cywilne rodziców otrzymamy nieco większą liczbę niż liczba badanych, która uważa małżeństwo za instytucję potrzebną w społeczeństwie i większą od liczby badanych deklarujących chęć zawarcia małżeństwa.

Wśród badanych zarysował się duży poziom akceptacji dla rozwodu jako zjawiska życia społecznego, jak również skłonność do podjęcia decyzji o rozwodzie, gdyby małżeństwo nie spełniało oczekiwań. Do najpoważniejszych argumentów przemawiających za podjęciem decyzji o rozwodzie należały według badanych: przemoc, niedochowanie wierności małżeńskiej oraz nadużywanie alkoholu.

Płeć różnicuje w pewnym stopniu stosunek badanych do rozwodu. Rozwód jako zjawisko życia społecznego akceptuje więcej kobiet niż mężczyzn.

Jeśli chodzi o liczbę dzieci w rodzinie to zarówno w preferencjach badanych, jak i w ich rodzinach pochodzenia dominuje model rodziny z dwójką dzieci, na drugim miejscu plasuje się model rodziny z trójką dzieci. Model rodziny z jednym dzieckiem występuje na trzecim miejscu w preferencjach badanych i na czwartym (więcej jest rodzin z czwórką dzieci) wśród rodzin pochodzenia. Preferowany wiek do macierzyństwa i ojcostwa pokrywa się z aktualnym wzorcem płodności w Polsce.

Do głównych czynników, jakie wpłynęły na ukształtowanie się poglądów badanych w zakresie życia osobistego zaliczyli rodziców, przyjaciół i znajomych oraz religię. Rodzice, jak wiadomo nie tylko słowem, ale i przykładem życia codziennego mogą zachęcić lub zniechęcić do powielenia wzoru rodziny pochodzenia. Tak jak powiedziano powyżej, respondenci ten wpływ właśnie dostrzegają.

LITERATURA

- Becker G.S. (1990), *Ekonomiczna teoria zachowań ludzkich*, Warszawa
- Dyczewski L. (1994), *Rodzina – Społeczeństwo – Państwo*, Lublin
- Geremek R., Sijka A. (2003), *Rodzina Kasi i Tomka*, „Wprost”, nr 1087
- Frątczak E., Balicki J. (2003), *Postawy i zachowania rodzinne i prokreacyjne młodzieży i średniego pokolenia kobiet i mężczyzn w Polsce*, [w:] *Wybrane problemy współczesnej demografii*, Łódź
- Ignatczyk W. (1984), *Postawy młodzieży w wieku matrymonialnym wobec małżeństwa i rodziny*, „Problemy Rodziny” nr 3
- Jaguś I. (2005) *Od, wielodzietności do bezdzietności...? Przemiany w poglądach na posiadanie dzieci i ich uwarunkowania, Dylematy współczesnych rodzin*, „Roczniki Socjologii Rodziny”, t. XVI (red.) A. Michalska, Poznań

- Jaguś I. (2003), *Interwencje policyjne wobec przemocy domowej*, raport z badań, „Policja” nr 1-2,
- Jaguś I. (2004), *Przemoc w rodzinie w świetle danych policyjnych*. Raport z badań w Lublinie, „Małżeństwo i Rodzina” nr 1(9), R. III
- Kaa van de D. J. (1987), *Europe's Second Demographic Transition* „Population Bulletin” vol 2, nr 1, Population Reference Bureau, Washington, DC
- Kwak A. (2005), *Rodzina w dobie przemian. Małżeństwo i kohabitacja*, Warszawa
- Lesthaeghe R. (1991), *The Second Demographic Transition in Western Countries: An Interpretation*, „IPD Working Paper 1991-2”, Brussels
- Pospiszył I. (1994), *Przemoc w rodzinie*, Warszawa
- Pospiszył I. (1999), *Razem przeciw przemocy*, Warszawa
- Rocznik Demograficzny (2005), Warszawa
- Rydzewski P. (1994), *Rozwód – zjawisko wielowymiarowe* „Studia Demograficzne” 3 (117)
- Slany K. (2002), *Alternatywne formy życia małżeńsko – rodzinnego w ponowoczesnym świecie*, Kraków
- Slany K., Szczepaniak-Wiecha I. (2003), *Bezdzielnosc – czy nowa wartosc we wspolczesnym swiecie?* [w:] *Systemy wartosci a procesy demograficzne*, (red.) K. Slany, A. Malek, I. Szczepaniak-Wiecha, Kraków
- Szukalski P. (2004), *Bezdzielnosc w Polsce*, [w:] *Rodzina w zmieniajacych sie spoleczenstwie polskim*, pod red. W. Warzywody-Kruszyńskiej i P. Szukalskiego, Łódź
- Teresińska M. (1997), *Pokolenie zwane DINKS*, „Polityka”, nr 11

THE FAMILY OF THE ORIGIN AND THE VISION OF THE FAMILY OF PROCREATION. A RESEARCH REPORT

Summary

The article presents the results of research conducted among students in Lublin in April and May, 2005. It concerns the model of the student's family background as well as marriage and family plans of the students.

According to the research the pattern of the student family is very similar to the students' views on the pattern of family procreation. A married couple with two children is a predominant model in a student family and family preferences.

The majority of the students considers marriage an important institution, expressing the willingness to get married in the future. The student parents and family is the main factor affecting the attitudes towards marriage and procreation.